

Choszczno - Ślub na pomoście

10.08.2018.

CHOSZCZNO. Także i w naszym mieście coraz częściej widzimy młode pary, które decydują się na ślub w oryginalnym, wyszukanym miejscu. Dzisiaj w południe na pomoście przy ul. Nadbrzeżnej związek małżeński zawarli ALINA LEWANDOWSKA i DARIUSZ RAŻNIEWSKI. Pani młoda pochodzi z Kalisza Pomorskiego, a pan młody z Wardynia. Obydwoje mieszkają w Anglii, a poznali się na... Choszczeńskiej Sobótce. Zdradzili, że było to cztery lata temu, a my sprawdziliśmy, kto był wówczas gwiazdą imprezy.

ALINA LEWANDOWSKA i DARIUSZ RAŻNIEWSKI pracują i mieszkają w Anglii, tam też zaraz po ślubie wrócą. Ona pochodzi z Kalisza Pomorskiego, on z pobliskiego Wardynia. W chwilę po włożeniu obrączek i podpisaniu aktu ślubu zdradzili nam, że poznali się podczas Choszczeńskiej Sobótki. – Nie wyobrażam sobie piękniejszego miejsca do podjęcia tak ważnej, życiowej decyzji – powiedziała pani młoda. Podkreśliła, że skoro sobótka przyniosła im szczęście, to i w sobótkowym klimacie wypadało wziąć ślub. Nie pytaliśmy, ale sprawdziliśmy, kto ich mógł wówczas przyciągnąć do Choszczna. Okazuje się, że była to Margaret. W imieniu naszych Czytelników Alinie i Dariuszowi życzymy dużo szczęścia, a my chętnie napiszemy o innych parach, które poznały się na którejś z Choszczeńskich Sobótek.

Tadeusz Krawiec

PS. Ślub na pomoście dziś już nikogo nie zaskakuje. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego MARIUSZ PRZYTUŁA

przypomina, że kiedyś poza USC takie ceremonie przeprowadzano bardzo rzadko i to tylko w szpitalach lub zakładach karnych. – Teraz udzielałem na statku, nad brzegiem jeziora, w lesie. Już dziesięciokrotnie proszono mnie, abym uroczystość poprowadził poza salą ślubów – podkreśla, że za taką ceremonię musimy zapłacić, nieco ponad tysiąc złotych.

{gallery}slub_razniewski_08_2018{/gallery}